

GORZKIE ŻAŁE

**„Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste,
i błogosławimy Ciebie,
żeś przez Krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył”**

Wstęp

W okresie Wielkiego Postu, poprzedzającym Zmartwychwstanie Pańskie, w Polsce, chętnie bierzemy udział w nabożeństwie Gorzkich Żalów. Zatem idąc teraz duchowo za umęczonym i cierpiącym Chrystusem, zastanówmy się: jaka jest refleksja dotycząca tego nabożeństwa (1), jakie z niego płynie dla nas przesłanie (2) i zakończmy modlitwą (3)

1. Refleksja

a) Czas powstania

Geneza tego nabożeństwa łączy się ściśle z dziejami Bractwa św. Rocha w XVII wieku przy kościele św. Krzyża w Warszawie. Kierowali nim Księża Misjonarze (ze Zgromadzenia św. Wincentego a Paulo). W tym kościele, w 1697 roku odprawiono po raz pierwszy w I niedzielę Wielkiego Postu Gorzkie Żale. Nabożeństwo to przygotowane było przez Bractwo św. Rocha, bardzo zasłużone na polu charytatywnym i liturgicznym.

b) Geneza tekstów

Skąd zaczerpnięto tekst do tego nabożeństwa? Bezpośrednim wzorem było łacińskie nabożeństwo pasyjne wydane w 1687 r., pt.

Fasciculus myrrhae, czyli „snopek mirry”. Ponieważ łacińskie śpiewy były zbyt skomplikowane dla uczestników, dlatego przetłumaczono je na język polski i od 1707 roku zaczęto je wykonywać w języku ojczystym. Autorem tłumaczeń na język polski był opiekun Bractwa św. Rocha - ks. Wawrzyniec Stanisław Benik (+ 1720).

c) Układ nabożeństwa

Każdy, kto zna schemat klasycznej modlitwy brewiarzowej, sięgającej swymi korzeniami czasów Kościoła starożytnego, (co najmniej do epoki św. Benedykta - VI wiek) łatwo rozpozna w nabożeństwie Gorzkich Żalów podobny układ.

Wartość tego nabożeństwa tłumaczy się swą głęboką treścią. Chodzi tu bowiem o liryczne **wyznanie wiary w odkupieńczą mękę, śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa Pana**. Tę wiarę wyznajemy śpiewem, który jest modlitwą.

2. Przesłanie

a) Pierwsza prawda - dotyczy cierpień Chrystusa

Głównym bohaterem tekstów jest sam Jezus Chrystus. Towarzyszymy Mu kolejno: od modlitwy w Ogrójcu, poprzez pojmanie, postawienie wobec Wysokiej Rady Żydowskiej, sąd Annasza, Kajfasza, zaparcie się Piotra, sąd Piłata, biczowanie, cierniem koronowanie, drogę krzyżową, ukrzyżowanie, wyszydzenie na krzyżu, śmierć, aż po złożenie w grobie. Nie jest jednak celem nabożeństwa obojętne przypomnienie tychże, znanych przecież każdemu chrześcijaninowi, faktów biblijnych.

Można odważyć się na stwierdzenie, że celem Gorzkich Żalów jest swoisty wstrząs duchowy, specyficzna katecheza, a nawet

przesłanie, które przypomina, że zbawienie, odkupienie zostało nam wysłużone, dane, ofiarowane za wyjątkową cenę: za życie, mękę i śmierć samego Boga - Człowieka, czyli poprzez drogę krzyżową Jezusa Chrystusa. Nikt z nas sam nie dokona samo-zbawienia, samo-odkupienia. To Jego Dar!

b) Druga prawda - ludzkich cierpień nie da się zrozumieć bez cierpiącego Chrystusa

Nabożeństwo Gorzkich Żalów podpowiada nam także, że naszych ludzkich cierpień, chorób, tego wszystkiego co nosi nazwę krzyża codziennego, ludzkiego, nie można oddzielić, wyizolować, a nawet zrozumieć bez Krzyża Chrystusowego. Każdy ludzki, życiowy krzyż jest indywidualną tajemnicą, trudną do zrozumienia do końca przez otoczenie, przez drugiego, choćby najbliższego człowieka. Krzyż jest do dźwigania, ale skąd brać do tego siły, ochotę. I dopóki nie nauczymy się opierać naszego krzyża o Krzyż Chrystusa, nie zrozumiemy żadnego krzyża.

Ktoś powiedział, że po drugiej stronie belki krzyża, naprzeciw krucyfiksowi - pasyjki z postacią Chrystusa, jest zawsze miejsce dla mnie, dla „osobistej Golgoty”; dla „osobistego krzyża”. Jest to wyjątkowe „spotkanie” dwóch krzyży. Bezpośrednie, bez pośredników. Dziwna, tajemnicza wspólnota cierpień. I jeśli tej prawdy nie wyśpiewujemy wprost w nabożeństwie, to intuicyjnie zawiera się ona w Gorzkich Żalach! Jest ich esencją! Tak poucza Paweł Apostoł w *Liście do Koryntian*: „Niewielkie bowiem utrapienia naszego obecnego czasu gotują bezmiar chwały przyszłego wieku dla nas, którzy się wpatrujemy nie w to co widzialne, lecz w to, co niewidzialne. To bowiem, co widzialne, przemija, to zaś, co niewidzialne, trwa wiecznie”. (2 Kor 4, 17-18).

Przynależność do Chrystusa sprawia, że możemy zostać obdarzeni „wspólnotą cierpień”, i że możemy przetworzyć osobiste cierpienia, aby one mogły stać się „zadatkami” życia wiecznego.

Warto wiedzieć, że zbawienie nie zatrzymało się na treściach wyznawanych w Gorzkich Żalach, czy na Golgocie. Ich dopełnienie i ostateczny sens zawarty jest w fakcie i prawdzie o Zmartwychwstaniu.

3. Modlitwa

**„Klaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste,
i błogosławimy Ciebie,
żeś przez Krzyż i mękę swoją świat odkupił raczył”**